

MARCIN MIKOŁAJCZYK
Towarzystwo Miłośników Kalisza

KALISCY GRECY NA ŁAMACH XIX I XX-WIECZNEJ PRASY

Sprawy współzycia różnych nacji i religii przewijają się przez łamy prasy kaliskiej od początku jej istnienia¹. Z jednakowym szacunkiem podejmowano na łamach gazet tematy dotyczące ludności polskiej, jak i niemieckiej, prawosławnej i starozakonnej. Jak wskazuje Halina Tumolska na przykładzie *Kaliszanina*, charakterystyczne jest, że na ogół nie posługiwano się określeniem „Żyd” mającym negatywne konotacje, zastępując je słowem wskazującym na wyznanie: „starozakonny”. Podejmowano też próbę wyjaśniania różnic obyczajowych i religijnych poprzez sięganie do tradycji historycznej przy okazji omawiania świąt kościelnych ludzi różnych wyznań. Sprawiedliwie przeznaczano miejsce w gazecie na informacje poświęcone uroczystościom Jordanu według kalendarza prawosławnego, jak i uroczystym nabożeństwom w kościołach katolickich czy bożnicy. W piśmie panował duch tolerancji i poszanowania godności ludzkiej. Przypadki uprzedzeń narodowościowych były upubliczniane i spotykały się z oficjalnym potępieniem².

Głównym celem niniejszego artykułu jest przedstawienie wszelkich informacji dotyczących kaliskich Greków, które ukazały się na łamach prasy wychodzącej w Kaliszu. Jak trafnie zauważył Krzysztof Walczak, Grecy mało wyróżniali się na łamach prasy, głównie ze względu na swoje bardzo podobne do polskich nazwiska. Dopiero informacje o pogrzebie, a także wspomnienia pośmiertne stanowią przypomnienie narodowości i wyznania wielu zasłużonych kaliszan³.

W pracy wykorzystano przede wszystkim roczniki *Kaliszanina* i *Gazety Kaliskiej*. Mniej informacji zaczerpnięto z *Gazety Południowo-Pruskiej*⁴, *Dziennika Departamentu Kaliskiego*⁵ oraz *Gawęd Kaliskich*⁶.

¹ Na ten temat zob. K. Walczak, *Obraz współzycia nacji i religii w XIX-wiecznych czasopismach Kalisza*, [w:] *Książka ponad podziałami. Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej. Lublin 16-18 listopada 2004*, red. A. Krawczyk, Lublin 2007, s. 295-300.

² H. Tumolska, *Rola prasy prowincjonalnej w kształtowaniu świadomości narodowej po powstaniu styczniowym (na przykładzie „Kaliszanina”)*, [w:] *Rola książki w integracji ziem polskich w XIX w.*, red. B. Kosmanowa, Bydgoszcz 2000, s. 54; E. Polanowski, „*Kaliszanin*”. *Przyczynek do dziejów prasy prowincjonalnej w Królestwie*, „*Rocznik Kaliski*” 1972, t. V, s. 150-151.

³ K. Walczak, *Obraz współzycia...*, s. 298.

⁴ Pierwsze czasopismo w Wielkopolsce. Gazeta wychodziła w latach 1794-1806 i wydawana była po polsku oraz w języku niemieckim. Miała charakter typowo informacyjny i przedrukowywała głównie artykuły z prasy niemieckiej.

⁵ Ukazywał się w latach 1808-1816. Zgodnie z założeniem dominowały w nim materiały o charakterze urzędowym; ogłaszano w nim akty normatywne władz najwyższych, organów władz lokalnych, materiały związane z kalendarzem sejmowych oraz wydarzeniami i uroczystościami państwowymi i lokalnymi. Odnotowywano pobyty ważnych osobistości w stolicy departamentu, niezbyt często zamieszczano doniesienia o wydarzeniach zagranicznych, stałą pozycję stanowiły także ogłoszenia.

⁶ Ukazywały się w latach 1936 - 1939. Na temat periodyku zob. pracę Ewy Obalę z Przedmową autorstwa Krzysztofa Walczaka – E. Obalę, *Gawędy Kaliskie 1936-1939. Bibliografia zawartości*, Kalisz 2011.

Pierwszą wzmianką o kaliskich Grekach, na jaką natrafimy w prasie, jest informacja o spadku po zmarłym kapelanie kaliskiej wspólnoty, zamieszczona w numerze 82. *Gazety Południowo-Pruskiej* z 14 października 1797 r. Gazeta donosiła:

Zszedłszy z tego świata na dniu 13. Novembra w roku 1795. kapelan Grecki Chryzanthus Jeronomachus w Kaliszu, a uczyniwszy testament którym klasztor Lawra, czyli Sali Mantio na górze Athos w Macedonii będący successorem uczynił, gdy więc tak rzeczony klasztor jako i dziekan Grecki Kartofilaks z Poznania⁷ do successyi formuie pretensye, lubo ex diverso fundamento, które to pretensye na niektórych prawach rzeczonemu dziekanowi w prowincyi i klasztorowi służących polegać i gruntować się mają, dla pewności więc niewiadomych successorow zapozwanie przez gazety ustanowione i terminus praejudicialis na dzień 20. Decembra przed konsyliarzem Scheller wyznaczony, na który wszystkich niewiadomych successorow, którzy z prawa natury do successyi lub z iakiegokolwiek źródła należeć mogą, niniejszą cytacją do osobistego lub przez plenipotentę za którego im assistens rata Lucas, kriminal rata Grymm i Skrzentwa proponujemy, stawienia się na Regencyi naszey przed wyznaczonym deputowanym i okazania prawa do successyi zapozywamy, w przypadku zaś niestawienia się, powyżej wyrażeni pretendenci za prawdziwych sukcesorow uznani zostaną i successya im do ich wolney dyspozycyi oddana będzie, nadgłaszaiący się zaś po terminie bliski lub poboczny successor dyspozycye za dobre uznać i przyjąć powinien i zdania kalkulacyi z użytku do którego miał prawo, żądać nie może, lecz tym co ieszcze pozostało kontentować się musi, podług ktorey dyspozycyi sobie każdy postępować i szkody swey przezornym być powinien. Przy wyciśnieniu naszey pieczęci i zwyczajnych podpisach. Dan w Piotrkowie, dnia 18. Augusta roku 1797⁸.

Nie znamy, niestety, finału sprawy spadkowej po księdzu Jeronomachosie. Charakterystyczne jest to, że cały swój majątek przekazał jednemu z klasztorów na górze Athos, skąd prawdopodobnie przybył do Kalisza. Praktyka wysyłania kapitałów zgromadzonych w Polsce do Grecji była bardzo częsta wśród greckich kupców w pierwszym okresie ich pobytu w Rzeczypospolitej, co spotykało się z ostrą reakcją władz polskich⁹.

Na kolejną informację natrafiamy w *Dzienniku Departamentu Kaliskiego*. Odnosi się ona do sprzedaży mobiliów na rzecz Grabowskiego, kupca zajmującego się handlem winem w Kaliszu i Zdunach:

⁷ Konstantyn Chartofilax (Chartophilax) Okuta (Ukuta), protopop cerkwi województw wielkopolskich. Pochodził z miasta Moskopole. Autor wydanej w Wiedniu pracy pod tytułem *Nowa pedagogia czyli Elementarz łatwy do nauki dla małych dzieci, do nauki romano-wołoskiej na pożytek powszechny Romano-Wołochów*. W 1798 r. podarował przetłumaczone przez siebie z języka greckiego na łacinę wiersze przebywającemu w Poznaniu ministrowi von Vossowi. Brał czynny udział w obradach Kongregacji pińskiej w 1791 r., jako jedyny duchowny przedstawiciel województw wielkopolskich i prawdopodobnie wszystkich gmin prawosławnych założonych przez Greków. Na jednym z posiedzeń został wybranym jednym z 11 asesorów Kongregacji. Dnia 2 lutego odprawił nabożeństwo w języku greckim. Inna jego mowa, także wygłoszona w języku greckim dnia 2 lipca, otwierała jedno z posiedzeń Kongregacji. Zmarł 5 sierpnia 1799 r., zob. M. Mikołajczyk, *Grecka diaspora w Poznaniu w XVIII i XIX w.*, „Przegląd Archiwalno-Historyczny” 2014, t. I, s. 99-100.

⁸ „Gazeta Południowo-Pruska” 1797, nr 82.

⁹ M. Wicherkiewiczowa, *Grecy w Poznaniu*, [w:] *Obrazki z przeszłości Poznania*, Poznań 2002, s. 51; K. Kuklińska, *Handel Poznania w drugiej połowie XVIII wieku*, Warszawa-Poznań 1976, s. 40.

Komornik Sądu Pokoju Powiatu Kaliskiego podaje niniejszym do publicznej wiadomości, iż dnia 12 m. i r. b. z rana o godzinie 10. w Mieście Kaliszu sprzedane zostaną Lustra dwa, dwie Komodki, Zegar z Szafą, Stolik, Kanapa etc. na rzecz W. Grabowskiego w Zdunach i Kaliszu handel Winny mającego. Życzących sobie kupna za opłaceniem pieniędzy przed Ratusz zaprasza się¹⁰.

Chwalebnie zapisała się grecka rodzina Grabowskich w życiu księgarskim Kalisza. Dzieci Dymitra i Elżbiety z Tuszyńskich – Michał, Jan oraz Katarzyna były właścicielami jednej z najstarszych księgarni w Kaliszu.

Kaliszanin z 1874 r. donosił:

W tych dniach przeniesioną została do obszernego sklepu po ś.p. Bergemannie księgarnia Braci Grabowskich. Mamy więc obecnie pięć księgarni w naszym mieście i kantor księgarski agentury spółki kolportacyjnej. Czytelnia polska pp. Grabowskich, składa się przeszło z 800 dzieł, i ma być uzupełnianą wszystkimi, wychodzącymi u nas nowościami¹¹.

Rok później informowano:

Księgarnia, wraz z dystrybucją stempli, cygar i tytoniów, przenosi z domu p. Kohn, do domu p. Mamroth, przy ulicy Warszawskiej, skoro tylko lokal wykończony będzie; tymczasowo załatwia interesa w domu p. Bilczyńskiej, przy ulicy Marjańskiej¹².

W 1877 r. księgarnia ogłaszała:

W księgarni Grabowskiego do sprzedania za przystępną cenę: Krajobraz Desjardine'a; Medal z brązowym (grubo złożonym) popiersiem króla Stanisława Leszczyńskiego; Moneta złota z czasów Jana II Papieża¹³.

W 1879 r. księgarnia przeszła na własność Katarzyny Grabowskiej¹⁴. O fakcie tym informował nr 63. *Kaliszanina*:

¹⁰ „Dziennik Departamentu Kaliskiego” 1815, nr 23, s. 191.

¹¹ „Kaliszanin” 1874, nr 96, s. 404.

¹² „Kaliszanin” 1875, s. 244.

¹³ „Kaliszanin” 1877, nr 16, s. 66; Tamże, nr 17.

¹⁴ Katarzyna Grabowska – (daty ur. i śm. nieznanne), wł. księgarni. Córka kaliskiego Macedończyka Dymitra Rayko Grabowskiego i Elżbiety z Tuszyńskich, siostra kaliskich księgarzy Michała i Jana Grabowskich, w 1879 przejęła po nich księgarnię, którą prowadziła do 1885, na niewielką skalę podejmując się też edycji druków. Księgarnię tę wniosła w wianie do zawartego związku małżeńskiego, przekazując ją mężowi L. Kapalińskiemu, pod którego nazwą firma działała dalej. Po zamążpójściu wycofała się z zawodu, poświęcając się wychowaniu dziecka. Działalności księgarskiej nie wznowiła także po śmierci męża (1906), sprzedając firmę w 1907 r. R. Freudreichowi. Prawdopodobnie jest autorką utworów muzycznych *Marsz Zuaw na pianoforte* oraz *Mazur sielankowy*, opublikowanych przez Michała Grabowskiego w 1857 i 1882 r. W Kaliszu prowadziła naukę śpiewu. Pochowana obok rodziców i braci na kaliskim cmentarzu greko-rosyjskim (prawosławnym). W 1885 r. wyszła za mąż za Leona Kapalińskiego (1855-1906), z którym miała jedną córkę. – K. Walczak, *Grabowska Katarzyna*, [w:] *Słownik biograficzny Wielkopolski Południowo-Wschodniej. Ziemi Kaliskiej*, t. III, red. D. Wańka, Kalisz 2007, s. 149.

Z dziś istniejących firm księgarskich, najdawniejszą jest księgarnia braci pp. Grabowskich. Nie mało tu ona w ciągu lat wielu na polu literackim położyła zasług, bo jej pułki zalegały dzieła swojskie i dzieła poważne. Obecnie księgarnia ta przeszła na własność wyłączną p. Katarzyny Grabowskiej, której wysokie a wyjątkowe wykształcenie umysłowe oraz wyborna znajomość literatury i handlu księgarskiego daje rękojmię (co już jest widocznym) powodzenia w odpowiednim kierunku i na więcej niż poprzednio rozwiniętą skalę teje księgarni¹⁵.

W księgarni Katarzyny Grabowskiej nabyć można było m.in.:

Dickstein, Rocznic pedagogiczny 1881, rs. 2k. 50; Kraszewski, Hrabina Cosel, wyd. 3, 2 t, rs. 2; Lubowski, O ludzkich przywarach, stud., rs. 1 k. 20; Michałowski, Mowa nasza i lud, rs. 1 k. 20; Mantalembert, Żywot 6-jej Elżbiety, k. 20; Pawiński, Hiszpanja, listy, 2 tom., rs. 2; Reichmann, Niestrawność (dyspepsja), rs. 3; Smolka, Szkice historyczne, rs. 2; Wilczyński, Woły robocze. Obrazki z życia pocziwców, rs. 1 k. 20.¹⁶

W 1882 r. na łamach *Kaliszanina* zamieszczono krótki nekrolog założyciela księgarni Michała Grabowskiego¹⁷:

W dniu 5 b. m. zmarł we wsi Tyniec pod Kaliszem śp. Michał Grabowski, znany księgarz kaliski, przeżywszy lat 68. Pogrzeb odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 6-jej po południu¹⁸.

W lipcu 1885 r. Leon Kapaliński na łamach *Kaliszanina* oznajmiał:

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność m. Kalisza i okolicy, iż istniejąca od roku 1856 w m. Kaliszu przy ul. Warszawskiej, w domu W-go L. Mamrotha nr 65 Księgarnia i skład materiałów piśmiennych w połączeniu ze składem wyrobów tabaczkowych ostatnio pod firmą „K. Grabowska”, aktem notarialnym z d. 1/13 maja r. b. przeszła wraz z wszelkimi aktywami na wyłączną moją własność i nadal takową pod firmą
L. Kapaliński

prowadzić będę. Wieloletniem współpracownictwem w pierwszorzędnym księgar-
niach w kraju i za granicą, ostatnio w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa w Warszawie,

¹⁵ „Kaliszanin” 1879, nr 63, s. 263-264.

¹⁶ „Kaliszanin” 1882, nr 9, s. 36.

¹⁷ Grabowski Michał (1815-1882), księgarz. W początkach czerwca 1856 zapowiadał otwarcie księgarni w Kaliszu, którą tego roku uruchomił; nawiązał w tym czasie kontakty z wydawcami w kraju i za granicą. W 1862 założył w Kaliszu przy ul. Warszawskiej nr 44 i 45 kantor zleceń i informacji, zajmujący się m. in. pośrednictwem kupna i sprzedaży oraz rekomendacją pracowników. Przy księgarni uruchomił wypożyczalnię książek polskich. W 1858 ogłosił drukiem jej katalog (*Katalog czytelnicy książek polskich w księgarni*), a w 1861 *Dodatek pierwszy do katalogu czytelnicy książek polskich w księgarni*. Prowadził agenturę krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, sprzedawał obrazy, meble itp. W 1874 księgarnia była już własnością braci Grabowskich, a w 1879 przeszła na własność ich siostry – Katarzyny Grabowskiej, która podjęła na niewielką skalę działalność wydawniczą, firmując w roku 1880 dwie prace Adama Chodyńskiego. Michał Grabowski zmarł 5 czerwca 1882 r. w Tyńcu pod Kaliszem – H. Tadeusiewicz, *Grabowski Michał*, [w:] *Słownik biograficzny Wielkopolski Południowo-Wschodniej. Ziemi Kaliskiej*, t. I, red. H. Tadeusiewicz, Kalisz 1998, s. 115.

¹⁸ „Kaliszanin” 1882, nr 44, s. 186.

zdołałem sobie nabyć odpowiednie wiadomości do racjonalnego prowadzenia Księgarni, a dostateczne fundusze jakimi rozporządzam, przy licznych znajomościach z pp. wydawcami, dają mi możliwość prowadzenia tejsze na sposób obecnych wymagań. Powiększając zarazem zakres działalności księgarskiej, zaprowadzam równocześnie Skład Nut, i takowy stale wszelkimi nowościami powiększać będę. Znajdującą się przy księgarni Czytelnię książek polskich powiększyłem o przeszło 400 tomów najcelniejszemi utworami literatury beletrystycznej i romantycznej i w przyszłości takową w wszelkie celniejsze utwory zaopatrywać będę. Księgarnia przyjmuję Prenumeratę, na wszystkie gazety i czasopisma wychodzące tak w kraju jak i za granicą, a mianowicie: krajowe po cenach tutaj przyjętych, zagraniczne zaś po cenach warszawskich; oprócz tego będę również pośredniczył w umieszczaniu wszelkich reklam i ogłoszeń do wszystkich czasopism po cenach przez takowe oznaczonych. Materiały Piśmienne znajdują się stale w zapasie w wszelkich gatunkach i wielkim wyborze. Skład wyrobów tabacznycych znacznie powiększyłem i zaopatrzyłem takowy w wyborowe gatunki Cygar począwszy od rs. 3-ch do 15-tu za 100 sztuk, tytoni i papierosów z prawdziwych tureckich liści tytoniowych i renomowanych fabryk odesskich, petersburskich, i rygskich; bibułkę i gilzy do papierosów „Abadie”, maszynki, zapalniczki i zapalki¹⁹.

W następnym numerze redakcja gazety pisała:

Księgarnia od lat 30 istniejąca w Kaliszu, zwana „Księgarnią Grabowskiego”, przeszła obecnie na własność p. Leona Kapalińskiego, niegdyś jej dysponenta, a później uzdolnionego w zawodzie księgarskim pracownika w znakomitym handlu warszawskim pp. Geobethnera i Wolffa. Możemy mieć nadzieję, że p. Kapaliński wybornie obeznany ze swoim fachem, z zamiłowania i powołania od młodości w nim pracujący prowadzić będzie i dalej z pożytkiem ogólnym księgarnię bardzo nam tu zasłużoną, której założycielem był nieżyjący już dziś, zacny Michał Grabowski, a po nim utalentowana w muzyce i wysoko inteligentna siostra tegoż, p. Katarzyna Grabowska²⁰.

W 1889 r. *Kaliszanin* opublikował nekrolog Dymitra Simo Szymanowskiego²¹, Greka wielce zasłużonego dla miasta:

¹⁹ „Kaliszanin” 1885, nr 55, s. 1.

²⁰ „Kaliszanin” 1885, nr 56, s. 3.

²¹ Szymanowski Simo Dymitr (Dymitry) – (1811?-1889). Syn Chrysta. Urodził się w macedońskim mieście Bitola. Do czasu przybycia do Kalisza mieszkał w Peszcie na Węgrzech. W Kaliszu zamieszkał po śmierci swojego stryja Mikołaja Szymanowskiego w 1837 r., przejmując po nim handel winem. Obywatel miasta Kalisza, członek Rady miejskiej, Starszy Zgromadzenia Kupieckiego w Kaliszu, przez 25 lat członek Rady Dobroczynności Publicznej Guberni Kaliskiej, należał do kaliskiej gminy greckiej. W l. 50. i 60. XIX w. wchodził w skład Rady Nadzorczej szpitala św. Trójcy oraz komitetu Zupy Rumfordzkiej. Współzałożyciel, wraz z R. Puschem, otwartego w 1855 r. Kaliskiego Domu Schronienia św. Ducha. Główny inicjator, założyciel i dobroczynca powstała w 1873 r. Kaliskiej Szkoły Niedzielno-Handlowej. W 1867 r., wraz z innymi kupcami powołał „Stypendium Aleksandryjskie”, przyznawane zdolnym i niezamożnym uczniom kaliskich szkół wyznania prawosławnego. W 1883 r. ufundował swemu stryjowi nagrobek na kaliskim cmentarzu greko-rosyjskim. Zonaty z Albertyną (nazwisko panięskie nieznane), nie posiadali dzieci. Jedyne krewni, dzieci zmarłej siostry Anny, mieszkały w Bitoli w Macedonii. Zmarł po długiej chorobie 19 X 1889 r., w wieku 78 lat. Pochowany na kaliskim cmentarzu greko-rosyjskim (prawosławnym) w dużej, klasycystycznej, nawiązującej do architektury staroegipskiej kaplicy grobowej. W pozostawionych dwóch testamentach, zapisał znaczne sumy na rzecz instytucji dobroczynnych i użyteczności publicznej w Kaliszu. Na temat życia i działalności Dymitra Simo Szymanowskiego zob. M. Mikołajczyk, *Dymitr Simo Szymanowski – Grek z urodzenia, Kaliszanin z wyboru*, „Polonia Maior Orientalis” 2014, t. I, s. 151-160.

W dniu 19 b. m. po długiej chorobie zmarł w Kaliszu śp. Dymitry Simo-Szymanowski, kupiec i obywatel tutejszy, przeżywszy lat 78. Była to postać typowa i dobrze znana w naszym mieście, w którym przeżył lat kilkadziesiąt. Każdy kto chciał poznać Kalisz i jego osobliwości musiał być w handlu win utrzymywanym przez śp. Dymitrego i pogawędzić z tym maleńkim lecz pełnym energii człowiekiem, który własnej pracy i wytrwałości zawdzięczał znaczny majątek. Przez ciąg długiego żywota śp. Dymitry powoływany był na różne honorowe urzędy, od których nie wymawiał się nigdy, a władza w uznaniu jego zasług dała mu kilka oznak zaszczytnych. Słyszeliśmy iż nieboszczyk ze znacznego majątku przeznaczył poważną część na różne cele dobroczynne. Dobrze to charakteryzuje człowieka, który po sobie jak najlepsze pozostawia wspomnienie. Spokój niechaj będzie jego duszy!²²

W kolejnych numerach gazeta donosiła o licznych legatach, jakie zapisał zmarły w swych testamentach na rzecz kaliskich instytucji: cerkwi w Kaliszu – 4000 rb; 2000 rb. na restaurację kościoła św. Józefa; 2500 rb. na restaurację kościoła św. Mikołaja; na remont kościoła ewangelicko-augsburskiego 1500 rb; dla Szpitala św. Trójcy – 1500 rb; dla ochronek prawosławnej i katolickiej po 1000 rb; dla Szkoły Niedzielnno-Handlowej odsetki od kapitału 12 000 rb. Straż Ogniowa w Kaliszu miała otrzymać 1000 rb. Prócz tego, Dymitr Szymanowski zapisał 7000 rb. z przeznaczeniem odsetek od tego kapitału na 3 stypendia jego imienia i nazwiska dla uczniów Męskiego Gimnazjum Klasycznego²³.

W styczniu 1890 r. odbyć się miała, ogłaszana na łamach *Kaliszanina*, licytacja zapasu win po Szymanowskim:

Dnia 8/20 stycznia 1890 roku i w dniach następnym sprzedawane będzie przez publiczną licytację, w Kaliszu przy ulicy Marjańskiej, w domu pod nr 73. Znajdujące się w piwnicach handlu win śp. Dymitrego Szymanowskiego: STARE WĘGIERSKIE WINO w różnych wysokiej wartości gatunkach, oraz WINO STOŁOWE, partjami większemi i mniejszemi, w beczkach, gąsiorkach i butelkach.

Wina powyższe ocenione zostały szczegółowo przez biegłych przy spisie inwentarza na rs. 10, 188 kop. 35. O warunkach sprzedaży objaśnia pp. Fiszer, komisarz sądowy i Hindemith, adwokat przysięgły w Kaliszu²⁴.

Nieocenionym materiałem do dziejów greckiej wspólnoty w Kaliszu jest zamieszczony w *Kaliszaninie* artykuł monograficzny pt. *Grecy w Kaliszu* autorstwa Adama Chodyńskiego²⁵. Trafną charakterystykę pracy Chodyńskiego zamieściła kilka lat później *Gazeta Kaliska*. Interesujący jest fakt, że autor informacji nie zdawał sobie sprawy z tego, że opracowanie opublikowano w *Kaliszaninie*:

Grecy w Kaliszu. W zeszłym N-rze donieśliśmy o dwóch książkach pisanych, dotyczących kościoła greckiego w Kaliszu. Wiadomość tę uzupełniamy tym jeszcze szczegółem, że lat temu kilkanaście, p. Adam Chodyński na podstawie akt urzędowych i różnych dokumentów mniej lub wcale nie znanych, wypracował dzieło kolonji

²² „Kaliszanin” 1889, nr 84, s. 3.

²³ „Kaliszanin” 1889, nr 85, 86, s. 2.

²⁴ „Kaliszanin” 1890, nr 1.

²⁵ „Kaliszanin” 1891, nr 35-40, 42, 44, 45.

Greckiej od jej początku, aż do zamknięcia. Jest w niej wiadomość o utwarzaniu się tej kolonii przez greków praw kaliskiego obywatelstwa, o ich rodzinach, o oratorium, kościele greckim i jego duchownych, wreszcie o cmentarzu tego wyznania. Praca ta podotą jest w rękopiśmie²⁶.

W niedzielę 5 (18) marca 1900 r. *Gazeta Kaliska* donosiła o śmierci Jana Rayko Grabowskiego:

Jan Grabowski b. właściciel księgarni i b. obywatel m. Kalisza, zmarł wczoraj na Tyńcu. Pogrzeb odbędzie się jutro o godz. 3-iej po południu²⁷.

Pogrzeb *ostatniego z rodziny Greków*, stał się okazją do przedstawienia postaci zmarłego księgarza oraz początków obecności Greków w Kaliszu:

Wspomnienie. Kiedyś, hen przed laty, garstka braci greków, Synów biednego kraju, z pod uroczego nieba południa przywędrowała pod chmurny horyzont północy. Szukając chleba kilku z nich po długiej wędrówce osiadło w Kaliszu, wśród różnej dla siebie przyrody, różnych warunków otoczenia, wśród obcych z razu dla siebie ludzi. Lecz że uczciwy człowiek na obcej nawet ziemi wszędzie znaleźć może i kawał chleba i bratnie serca, to też nic dziwnego, że jako tacy owi wędrowcy znaleźli tutaj to wszystko, a pozostając przez długi szereg lat w Kaliszu, zjednali sobie sympatię i uznanie. Więc choć może tęskno im nieraz było do rodzinnego kraju, uważali się już za synów przybranej ojczyzny, zleli się ze społeczeństwem tutejszem tak, iż poznać nie można było, że są to dzieci innego kraju. Jak to bywa na świecie, różnie im się wiodło, ale żyjąc wciąż razem jak jedna rodzina, rażno pędzili to życie, łączyły ich bowiem wspólne wspomnienia, wspólne troski i wspólne marzenia!... Wszystko jednakże przemija na tym świecie i wszystko się kończy, bo przed każdym stoi śmierć na straży. Otóż ta nieubłagana wszechpotężna pani, gdy rozpoczęła swe dzieło košby, prędko w szeregach braci greków pozostałyszczërby. Jeden z drugimi z kolei ubywali wreszcie zowego grona pozostałnamostatni. Ten właśnie ostatni, najsilniejszymi węzły był z Kaliszem połączony, najbardziej przylgnął, najwięcej zżył się z tutejszymi mieszkańcami, wśród których miał dużo przyjaciół. Prawością zaś swego charakteru, gościnnością i otwartością, zdobywał serca znajomych tak, iż był ogólnie kochany i szanowany. To też gdy wieść żałobna obiegła miasto, że ś.p. Jan Rayko-Grabowski skończył dni swoje: każdy kto znał go bliżej, lub dalej, ze smutkiem wyszeptał: „Nie ma już greka, nie ma poczciwego Jana na Tyńcu!” Zateśknił do swoich i poszedł do nich. I znowu są razem, a leżąc obok siebie, kiedyś, kiedyś powstaną i złączą się z tymi, co w nich poznają odbiegłych swych braci. Dziś niechże ta ziemia co ich przygarnęła jak swoich synów, co ich żywiła i ukochała, niechże ta ziemia, choć nie swoją lekką po śmierci im będzie!

I rzuciliśmy na grób ś. p. Jana grudkę ziemi i zadumali się !... Bo dziwnem się jakoś wydaje, że po garstce tych ludzi nie pozostało i śladu ... Wszak było im tu bądź co bądź dobrze, miło i spokojnie, a jednak ... przyszli i zniknęli jak fala znikoma, jak wspomnienie, że wszystko na ziemi jest prochem, złudzeniem i marnością. Pozostały dziś tylko po nich mogiły, które smutek wieją w duszę i mówią do nas żyjących milcząco, a tak wyraźnie, żałośliwie, a groźnie: „Memento Mori!”²⁸.

²⁶ „Gazeta Kaliska” 1900, nr 160.

²⁷ „Gazeta Kaliska” 1900, nr 63.

²⁸ „Gazeta Kaliska” 1900, nr 65.

Jeszcze w lipcu tego samego roku redakcja gazety donosiła:

Ciekawe szczegóły do historii kościoła greckiego w Kaliszu odnaleziono w tych dniach w archiwach miejscowego kościoła prawosławnego. Są to dwie księgi pisane po grecku, rosyjsku, polsku i niemiecku, w których bezwładnie zapisywane są od roku 1776 do 1805-go zatargi jakie istniały między dwoma przeciwnymi partiami należącymi do „kompanji” greckiej w Kaliszu; zatargi między grekami poznańskimi i kaliskimi; listy do namiestnika: burmistrza Poznania; notatki różne o zastawionych aparatach kościelnych; rachunki; spostrzeżenia meteorologiczne; skargi różne parafian; wreszcie świadectwa urodzenia, śmierci i spis parafian przystępujących do komunii. Ciekawe te dokumenty, dziś bezładnie w księgach wpisane, stanowią cenny materiał do historii b. kościoła greckiego w Kaliszu i stosunków wówczas panujących²⁹.

W 1937 r. na łamach *Gawęd Kaliskich* Witold Grabowski opublikował tekst pt. *Oblicze narodowe Kalisza przed wojną światową*. W artykule nie zabrakło również miejsca na historię greckiej wspólnoty:

W początku wieku XIV osiedli też w Kaliszu dość liczni „Grecy”, a właściwie wychodźcy z Turcji wyznania greckiego uchodzący od prześladowań władz tureckich z krajów słowiańskich. Musiała to być dość liczna kolonja, skoro oddano na jej użytek kościół i refektarz po zniesionym przez prusaków klasztorze Sióstr Franciszkanek oraz urządzono za rogatką Wrocławską cmentarz „grecko-rosyjski” istniejący dotychczas. Owi „Grecy” bardzo szybko przyswoili sobie język i obyczaje polskie i wsiąknęli całkowicie w społeczeństwo polskie. Musieli trwać jedynie w wyznaniu prawosławnym ze względów istniejącego wówczas prawa, zabraniającego przechodzenia z tego wyznania na inne, oraz przymusu wychowywania w tym wyznaniu dzieci, pochodzących z małżeństw mieszanych. Z pośród tych „Greków” żyli w Kaliszu w czasie moich lat szkolnych Grabowscy, Miszkiewicz i Szymanowscy. Grabowscy założyli w Kaliszu pierwszą księgarnię polską przy ul. Warszawskiej, a Szymanowski utrzymywał handel winny przy ul. Mariańskiej³⁰.

Na zakończenie przeglądu informacji odnoszących się do kaliskich Greków zawartych w XIX i XX-wiecznej prasie zaznaczyć trzeba, że stanowią one nieocenione źródło do poznania dziejów tej wspólnoty. Potwierdzają też tolerancyjne podejście do opisywanych przez redaktorów poszczególnych czasopism mniejszości narodowych i religijnych. Pokusić się można o stwierdzenie, że Grecy w Kaliszu otaczani byli specjalną estymą i poważaniem. Doskonale świadczą o tym pełne szacunku i sympatii słowa Adama Chodyńskiego:

Przybysze greccy i ich potomkowie tu już zrodzeni, przeważnie kupczyli winem i mieli wyższą oświatę, bo w spisach zesłowiecznych przy nazwisku każdego z nich spotyka się, że jest „literatem”, to jest: czytającym i piśmiennym. Wcielenie się ich w przybrane społeczeństwo, oraz powinności obywatelskich zrozumienie, zaszczytnej wyróżniało Greków, niż innych o wiele wcześniejszych przybyszów, mianowicie

²⁹ „Gazeta Kaliska” 1900, nr 157. Księgi przechowywane są w Archiwum Państwowym w Kaliszu.

³⁰ W. Grabowski, *Oblicze narodowe Kalisza przed wojną światową*, „Gawędy Kaliskie” 1937, nr 6, s. 4-5.

Żydów. Spoili się oni ściśle z narodem; większość ich zmieniła nazwiska helleńskie na polskie, choć do tego zniewalanymi nie byli; przejęli miejscowe zwyczaje, obyczaje, mowę, różniąc się jedynie od ogółu tylko wyznaniem religijnym. Rody ich łączyły się przeważnie z sobą związkami małżeńskimi, w obu płciach zachowując charakterystyczne fizjognomje helladzkie, odznaczone często klasyczną pięknnością, głównie u kobiet. Miasta nasze pozyskały w Grekach poważnych i zamożnych kupców, mając w nich obywateli używających szacunku ogólnego. To też i prawami wyróżnieni byli od innych przybyszów, czego dowodem najlepszym, że nietylko dozwolono, ale nakazano im osiedlać się i zabudowywać w środku miast, oraz przy ulicach główniejszych³¹.

KALISCY GRECY NA ŁAMACH XIX I XX -WIECZNEJ PRASY.

Słowa kluczowe: prasa kaliska, Grecy, Kalisz

Artykuł ma na celu przedstawienie wszelkich informacji dotyczących kaliskich Greków, które ukazały się na łamach prasy wychodzącej w Kaliszu. Zwrócono również uwagę na sposób, w jaki przedstawiono omawianą mniejszość. W pracy wykorzystano przede wszystkim roczniki *Kaliszanina* i *Gazety Kaliskiej*. Mniej informacji zaczerpnięto z *Gazety Południowo-Pruskiej*, *Dziennika Departamentu Kaliskiego* oraz *Gawęd Kaliskich*.

GREEKS FROM KALISZ IN 19TH AND 20TH CENTURY PRESS.

Keywords: Kalisz press, Greeks, Kalisz.

The aim of this paper is to present all information published in Kalisz press concerning Greeks from Kalisz. The way in which the described minority had been presented has also been highlighted. In this thesis, following yearbooks have been the main source of information: *Kaliszanin* and *Gazeta Kaliska*. Less information has been obtained from *Gazeta Południowo-Pruska*, *Dziennik Departamentu Kaliskiego* and *Gawędy Kaliskie*.

³¹ A. Chodyński, *Grecy w Kaliszu*, „Kaliszanin” 1891, nr 35, s. 3.

Bibliografia:

Prasa:

- „Dziennik Departamentu Kaliskiego”
- „Gawędy Kaliskie”
- „Gazeta Kaliska”
- „Gazeta Południowo-Pruska”
- „Kaliszanin”

Opracowania:

- Chodyński A. (1891), *Grecy w Kaliszu*, „Kaliszanin”, nr 35.
- Grabowski W. (1937), *Oblicze narodowe Kalisza przed wojną światową*, „Gawędy Kaliskie”, nr 6.
- Kuklińska K. (1976), *Handel Poznania w drugiej połowie XVIII wieku*, Warszawa-Poznań 1976.
- Mikołajczyk M. (2014), *Dymitr Simo Szymanowski – Grek z urodzenia, Kaliszanin z wyboru*, „Polonia Maior Orientalis”, t. I.
- Mikołajczyk M. (2014), *Grecka diaspora w Poznaniu w XVIII i XIX w.*, „Przegląd Archiwalno-Historyczny”, t. I.
- Obała E. (2011), *Gawędy Kaliskie 1936-1939. Bibliografia zawartości*, Kalisz.
- Polanowski E. (1972), „Kaliszanin”. *Przyczynek do dziejów prasy prowincjonalnej w Królestwie*, „Rocznik Kaliski”, t. V.
- Tadeusiewicz H. (1998), *Grabowski Michał*, [w:] *Słownik biograficzny Wielkopolski Południowo-Wschodniej. Ziemi Kaliskiej*, t. I, red. H. Tadeusiewicz, Kalisz.
- Tumolska H. (2000), *Rola prasy prowincjonalnej w kształtowaniu świadomości narodowej po powstaniu styczniowym (na przykładzie „Kaliszanina”)*, [w:] *Rola książki w integracji ziem polskich w XIX w.*, red. B. Kosmanowa, Bydgoszcz.
- Walczak K. (2007), *Grabowska Katarzyna*, [w:] *Słownik biograficzny Wielkopolski Południowo-Wschodniej. Ziemi Kaliskiej*, t. III, red. D. Wańka, Kalisz.
- Walczak K. (2007), *Obraz współżycia nacji i religii w XIX-wiecznych czasopismach Kalisza*, [w:] *Książka ponad podziałami. Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej. Lublin 16-18 listopada 2004*, red. A. Krawczyk, Lublin.
- Wicherkiewiczowa M. (2002), *Grecy w Poznaniu*, [w:] *Obrazki z przeszłości Poznania*, Poznań.